ID 32,511

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVI, nr 125 (8044) Czwartek, 28 maja 1970 r. Cena 50 gr

Stanisław Kociołek obserwował ćwiczenia okrętów Marynarki Wojennej

W dniu wczorajszym załogi okrętów Marynarki Wojennej odwiedził członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, Stanisław Kociołek. Gościowi towarzyszył dowódca Marynarki Wojennej, kontradmirał Ludwik Janczyszyn.

Okręty wykonywały w tym dniu normalne zadania szkoleniowe. St. Kociołek wraz z towarzyszącymi mu osobami zaokrętował się najpierw na okręcie podwodnym i zwiedził go w czasie przejścia na poligon. Rozmawiał z kadrą i marynarzami, obserwował atak torpedowy okrętu z położenia podwodnego na jednostkę „nieprzyjaciela". Przy pożegnaniu St. Kociołek otrzymał od okrętowego „Neptuna" honorowy dyplom za podwodne pływanie.

W drugiej fazie ćwiczeń goście przeszli na kuter torpedowy, który wraz z zespołem we współdziałaniu z lotnictwem morskim przeprowadził udany atak torpedowy na zespół okrętów pozorowanego przeciwnika. Opuszczając okręty Marynarki Wojennej St. Kociołek podziękował ich dowódcom za dobre wyszkolenie podwładnych, zawsze gotowych do obrony morskich granic PRL.

(D)

Kierownictwo WK FJN z wizytą w naszej redakcji

Wczoraj naszą redakcję odwiedził przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poseł **Florian Wichłacz** i sekretarz tego Komitetu **Antoni Juriew.** Podczas spotkania kierownictwo redakcji zapoznało ich z przebiegiem imprez organizowanych w ramach obchodów 25-lecia naszej gazety.

Nad obchodami tymi patronat sprawuje WK FJN.

Ze świata

HAWANA (PAP). 27 maja zakończona została 3-dniowa wizyta kurtuazyjna okrętów radzieckich „Wiceadmirał Drozd" i „Griemiaszczij" wchodzących w skład eskadry okrętów wojennych, którą dowodzi kontradmirał J. Kudielkin.

* * *

MOSKWA (PAP). Podano do wiadomości, że w końcu maja br. do Związku Radzieckiego przybędzie z krótką wizytą oficjalną cesarz Etiopii Hajle Sellasje I.

* * *

LONDYN (PAP). Zachodnie agencje prasowe donoszą, że we środę — już trzeci dzień z kolei — izraelczycy wysłali na terytorium Libanu tzw. „patrole Dajana", które opanowały kilka wzgórz leżących po libańskiej stronie linii rozejmowej.

* * *

UŁAN BATOR (PAP). Zadania stojące przed prasą związkową krajów socjalistycznych na obecnym etapie — omawiane są na otwartej we środę w Ualn Bator międzynarodowej naradzie redaktorów naczelnych dzienników i czasopism związkowych krajów socjalistycznych.

* * *

BERLIN (PAP). Sekretariat RWPG przedstawił we środę obradującemu w Dreźnie 5 światowemu kongresowi „zboża i chleba" sprawozdanie o osiągnięciach krajów członkowskich w zakresie produkcji nowych odmian zbóż i wymiany ziarna siewnego.

* * *

PARYŻ (PAP). We wtorek zanotowano spadek akcji na giełdzie paryskiej. Spadek ten wahał się średnio w granicach 2,5—3 proc., ale w niektórych przypadkach osiągnął nawet 8 proc.

* * *

RZYM (PAP). Rada ministerialna NATO podjęła prace we środę rano, w drugim i ostatnim dniu sesji.

Centralnym problemem pierwszej części kontynuowanych we środę obrad jest sprawa bezpieczeństwa europejskiego.

Goście wietnamscy na Polskim Haku

W dniu wczorajszym rybaków przodującej Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskiego **„Jedność Rybacka"** na Polskim Haku w Gdańsku odwiedziła przebywająca od 18 bm. w Polsce delegacja wietnamska, której przewodniczy minister **Nguyen Trong Tinh**, kierownik Głównego Urzędu Morskiego Demokratycznej Republiki Wietnamu. W skład delegacji wchodzą: **Do Mich**, dyrektor przedsiębiorstwa połowowego w Hajfongu, **Vo Van Trac**, kandydat nauk technicznych oraz **Nguyen Van Chau**, pracownik ministerstwa, absolwent Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Gdyni.

W ciągu 9-dniowej wizyty w Polsce, delegacja wietnamska zwiedziła porty zachodniego i środkowego wybrzeża, zapoznała się z pracą PPiUR „Koga", Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, PPDiUR „Dalmor", Wyższej Szkoły Morskiej, Zakładów Rybnych w Gdyni, Gdyńskiej Stoczni Remontowej, „Szkunera" we Władysławowie i „Jedności Rybackiej" w Gdańsku.

Szczególnie miłym momentem wczorajszej uroczystości w „Jedności Rybackiej" było wręczenie na ręce ministra darów da dzieci rybaków wietnamskich, ufundowanych przez pracownice i Radę Spółdzielni.

M. L.

Gwałtowne walki w Kambodży

LONDYN (PAP). Siły patriotyczne ostrzelały z dział i moździerzy miasto Svay Rieng, w prowincji kambodżańskiej tej samej nazwy, okupowane przez oddziały południowowietnamskie.

Ostatniej nocy siły patriotyczne zaatakowały miejscowość Krol Ko, kilka kilometrów na zachód od Svay Rieng. Przez oba te miasta prowadzi droga nr 1, która przebiegając przez tereny Kambodży i południowego Wietnamu łączy stolice obu tych krajów. Odcinek tej drogi od Mekongu do Phnom Penh kontrolowany był przez wojska południowowietnamskie. Sytuacja na pozostałym odcinku drogi — do granicy Wietnamu południowego nie jest jednak jasna i chociaż oficjalnie uznana ona została za „otwartą dla ruchu drogowego" rzecznik reżimu Lon Nola stwierdził, iż poruszanie się po niej jest „wysoce niebezpieczne".

We wtorek siły patriotyczne zaatakowały także miejscowość Sala Srok Santu, 115 km na północ od Phnom Penh. Szczegóły ataku nie są jeszcze znane.

Dramatyczna walka z powodzią w Rumunii

BUKARESZT (PAP). — Już przeszło dwa tygodnie trwa w Rumunii dramatyczna walka z niebywałą dotychczas klęską powodzi. Ostatnio, po długotrwałych, ulewnych deszczach, które wywołały nową, drugą z kolei, a niemniej groźną od poprzedniej falę powodzi, w całym niemal kraju — pogoda wyraźnie się poprawiła. Deszcze ustały, jednak silne wiatry, wywołujące na olbrzymich rozlewiskach potężne fale, w dużej mierze utrudniają akcję przeciwpowodziową. Są one szczególnie niebezpieczne dla otoczonej wezbranymi wodami Dunaju wielkiej wyspy Braila. Jej mieszkańcy oraz przybyłe tu ze stolicy brygady studenckie pracują bez wytchnienia przy budowie urządzeń ochronnych, pragnąc za wszelką cenę uchronić wyspę od grożącej jej całkowitej zagłady.

W zagrożonym przez nadciągającą falę kulminacyjną Dunaju przemysłowym Gałaczu po trwających dni i noce robotach zdołano zakończyć budowę wysokiego, ciągnącego się 8 km wału, chroniącego miasto przed naporem wód. Obecnie w Gałaczu wznosi się jeszcze jedną tamę ochronną.

Wody rozszalałych rzek rumuńskich, aczkolwiek w górnych biegach wykazują już tendencję spadkową, nadal są jeszcze groźne i sytuacja powodziowa jest bardzo ciężka. Wody wezbranej Maruszy nadal zalewają miasta Alba Julia i Deva oraz liczne wsie, z których ewakuuje się ludność. Groźna jest rzeka Tyrnawa — w po raz drugi za-

Dokończenie na str 2

Gdański Klub Dobrej Roboty zainaugurował swoją działalność

Wczoraj w pomieszczeniach Oddziału Wojewódzkiego NOT w Gdańsku odbyło się inauguracyjne posiedzenie członków gdańskiego **Klubu Dobrej Roboty**, który powstał z inicjatywy NOT oraz Okręgowego Urzędu Jakości i Miar w Gdańsku.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele 14 przedsiębiorstw z województwa gdańskiego, które zgłosiły swój akces do Klubu DORO. M. in. członkami klubu są Zakłady Rybne w Gdańsku i Gdyni, Tczewska Fabryka Gazomierzy, elbląski „Zamech", gdyński MORS (Morska Obsługa Radiowa Statków), „Hydroster", Zakłady Mięsne w Gdyni, „Unimor" — gdańskie zakłady telewizyjne i inni. Jak ustala uchwalony przez członków klubu regulamin pracy, gdański Klub Dobrej Roboty jest dobrowolnym zrzeszeniem zakładów przemysłowych województwa gdańskiego, działającym w ramach Wojewódzkiej Komisji d/s Jakości przy Oddziale Woj. NOT w Gdańsku. Zadaniem Klubu DORO jest stworzenie platformy współpracy i wymiany doświadczeń między zakładami przemysłowymi, które wdrożyły lub planują wdrożyć kompleksowe metody sterowania jakością.

W trakcie zebrania członkowie klubu przedstawili stan zaawansowania nowych metod sterowania jakością w swoich zakładach pracy, a także podzielili się uwagami o trudnościach, na które w swej pracy napotykają. Zebrani wybrali również zarząd Klubu DORO. Prezesem klubu został inż. Tadeusz **Duszyński** — dyrektor naczelny przedsiębiorstwa MORS w Gdyni, wiceprezesem — zast. dyrektora Okręgowego Urzędu Jakości i Miar w Gdańsku — mgr inż. Julian **Adamowicz**, a sekretarzem — kierownik działu kontroli technicznej MORS mgr inż. Tadeusz **Bartoszewski.**

obr.

Krajowy Zjazd ZNP

WARSZAWA (PAP). We środę w Warszawie zakończył się Krajowy Zjazd Delegatów ZNP, w którym uczestniczyło 582 przedstawicieli reprezentujących ponad pół miliona pracowników polskiej oświaty.

Elżbieta Kędziora szczęśliwą posiadaczką losu nr 138094 na który padła główna wygrana „Fiat-125 P"

„10 zł = „Fiat 125 P" — takim hasłem reklamowaliśmy naszą Wielką Jubileuszową Loterię Fantową. Reklama nasza okazała się prorocza. Wczoraj wczesnym popołudniem przybyła do redakcji wzruszona i szczęśliwa p. Elż-

bieta **Kędziora** i okazała nam los nr **138094.** Na ten los padła główna wygrana — samochód „Fiat 125 P"!

Pierwsze pytanie z naszej strony było oczywiste:

— Dlaczego pani przez tyle dni nie zgłaszała się do nas?

— Po prostu nie było mnie w trójmieście. W pilnych sprawach rodzinnych wyjechałam na kilka dni do Radomia, a po powrocie nie pamiętałam nawet o jedynym losie, który za ostatnie niemal 10 zł, bo było to przed pierwszym, kupiłam w kiosku przy pętli tramwajowej w Oliwie. W „Dzienniku", którego jestem stałą czytelniczką, spostrzegłam dzisiaj tabelę wygranych i przypomniałam sobie, że warto by sprawdzić czy czegoś nie wygrałam. I było warto!

Dokończenie na str. 2

25-lecie „Mostostalu"

WARSZAWA (PAP). Większość mostów w okresie odbudowy kraju, a obecnie konstrukcje metalowe i urządzenia przemysłowe wszystkich ważnych zakładów i fabryk — są dziełem załóg przedsiębiorstw „Mostostalu". Zjednoczenie to obchodzi obecnie 25-lecie swego istnienia. O jego dorobku i zadaniach poinformował we środę na konferencji prasowej dyrektor Zjednoczenia „Mostostal" — Stanisław Domarasiewicz.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 28 bm.

Zachmurzenie zmienne, temperatura od 6 do 12 stopni. Wiatry umiarkowane północne do północno-zachodnich.

Ocena wyników racjonalizacji

WCZORAJ, w Gdańsku, odbyła się wojewódzka narada racjonalizatorów i działaczy Klubów Techniki i Racjonalizacji, poświęcona ocenie wyników racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej w 1969 roku oraz ustaleniu kierunków dalszej działalności. Obrady otworzył przewodniczący WKZZ Ludwik Grześkowiak, zaś referat wygłosił wiceprzewodniczący Oddziału Wojewódzkiego NOT mgr inż. Igor Sawiński.

W czasie dyskusji wielokrotnie podkreślano ważną rolę społecznego ruchu wynalazczego w realizacji zadań gospodarczych oraz fakt, że wiele cennych projektów nie jest wprowadzanych do produkcji. Przyczyny tego tkwią w niedostatecznym zainteresowaniu zjednoczeń i resortów wdrażaniem i upowszechnianiem nowych rozwiązań, innowacji i usprawnień technicznych oraz w braku sprawnej informacji o ważniejszych projektach wynalazczych i efektach ich zastosowania w produkcji.

Istnieje duża liczba projektów, nie zastosowanych w produkcji, mimo pozytywnych ocen co do ich przydatności. Bez trudu można obliczyć, na jakie straty naraża się gospodarkę z powodu opieszałego załatwiania projektów wynalazczych. Na 11 246 rozpatrzonych w naszym województwie projektów (z roku 1969 i lat ubiegłych) do zastosowania przyjęto zaledwie 6427, a 2769 odrzucono, do rozpatrzenia w 1970 r. pozostało 2058 projektów. O ile średnio w kraju liczba osób zgłaszających projekty zwiększyła się w r. 1969 o 5,4 proc., to w woj. gdańskim wzrost ten wyniósł zaledwie 1,2 proc. Natomiast zwiększył się nasz udział w skali ogólnopolskiej w zakresie liczby zgłoszonych projektów wynalazczych.

Dyskutanci postulowali likwidację projektów niedopracowanych oraz wskazywali na konieczność większego angażowania do prac racjonalizatorskich ludzi młodych.

(w)

Konferencja popularnonaukowa w Słupsku

WARSZAWA (PAP). Konferencja popularnonaukowa na temat „Polskie Ziemie Zachodnie i Północne w myśli politycznej i w walce narodu polskiego w okresie II wojny światowej" odbędzie się 30 i 31 maja w Słupsku.

„Polityka wschodnia" rządu NRF przedmiotem debaty w Bundestagu

BONN (PAP). W zachodnioniemieckim Bundestagu rozpoczęła się we środę przed południem debata spowodowana interpelacją opozycyjnej frakcji parlamentarnej CDU/CSU na temat „polityki niemieckiej" i „polityki wschodniej" rządu federalnego.

Rzecznik chadecji, szef frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Rainer Barzel zaatakował politykę rządową w tym zakresie, zarzucając że rząd „ukrywa treść swej polityki wschodniej". Ostrzegł on rząd federalny przed zawarciem ze Związkiem Radzieckim układu o wyrzeczeniu się siły, który stanowiłby rodzaj generalnego układu antycypującego decyzje zastrzeżone dla układu pokojowego z Niemcami. Barzel zapewniał wprawdzie, że również CDU/CSU pragnie w rozmowach z Polską osiągnąć tasne „rozwiązanie bez sprzecznych formuł" ale równocześnie utrzymywał, że ostateczne uregulowanie sprawy granicy musi być zastrzeżone dla układu pokojowego z Niemcami. Opowiedział się on za pozostaniem wojsk amerykańskich w Europie i za priorytetem politycznego zjednoczenia Europy zachodniej.

Rzecznicy koalicji rządowej, w osobach ministra spraw zagranicznych Waltera Scheela, sekretarza stanu w bońskim MSW Wolframa Dorna i zastępcy przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD, Hansa Apela polemizowali z poglądami CDU/CSU, zwracając się szczególnie energicznie przeciwko twierdzeniu, jakoby rząd federalny „wyrzekał się podstawowych pozycji" NRF.

* * *

W Bonn rozklejono już ciemnoczerwone afisze z czarnym nadrukiem wzywające mieszkańców do udziału w odwetowej demonstracji przeciwko „polityce niemieckiej" i „polityce wschodniej" rządu federalnego. Manifestacja ma się odbyć w najbliższą sobotę po południu, a jej organizatorem jest zachodnioniemiecki „związek przesiedleńców" (BDV).

Po raz drugi najlepsi

Sztandar dla załogi PGR Tralewo

Po raz drugi już z kolei załoga Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Tralewie, w pow. malborskim, sięgnęła po laur pierwszeństwa w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy. Za najlepsze w kraju wyniki produkcyjne w roku gosp. 1968/1969 otrzymała ona podobnie jak w poprzednim roku, sztandar przechodni prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Zw. Zawodowych.

Na uroczyste spotkanie ze zwycięską załogą przybyli wczoraj do Tralewa: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa **M. Jagielski**, sekretarz KW PZPR w Gdańsku **Z. Jundziłł**, przewodniczący Prez. WRN **T. Bejm, sekretarz** CRZZ **R. Pospieszyński**, przewodniczący ZG ZZPR **T. Rybicki** oraz gospodarze powiatu. Osiągnięcia przodującego gospodarstwa przedstawił jego dyrektor **Bronisław Śmiech.**

PGR Tralewo ma 369 ha użytków rolnych, w jego produkcji roślinnej dominują zboża. Zbiory pszenicy w 1968 r., które brano pod uwagę przy podliczaniu wyników poprzedniego roku gosp., wyniosły średnio 50 q z ha, rzepaku — 28,6 q z ha, a buraków cukrowych — 390 q z ha. Gospodarstwo dostarczyło państwu 4809 q zboża. Od 100 krów uzyskano średnio po 3753 l mleka. Oprócz tego hoduje się tu 220 sztuk dorodnej jałowizny. Wartość całej produkcji towarowej netto wyniosła 5 mln 34 tys. zł. Ukoronowaniem tych wyników jest zysk wartości 2 mln 690 tys. zł.

Imponujące osiągnięcia produkcyjne i finansowe zasługują na tym większe uznanie, że PGR Tralewo dysponuje starymi budynkami inwentarskimi, w których trudno jest wprowadzić nowe urządzenia i stosować nowoczesne metody gospodarki. Mimo to **zarówno poziom produkcji, jak organizacja pracy, jej wydajność, zarządzanie i stosunki międzyludzkie w Tralewie mogą być wzorem dla innych gospodarstw. Przypisać to należy ofiarnej pracy 34-osobowej załogi i mądremu kierownictwu.**

Kulminacyjnym momentem wczorajszej uroczystości było wręczenie przedstawicielom załogi za szczytnego sztandaru — przez ministra **M. Jagielskiego** i sekretarza CRZZ **R. Pospieszyńskiego**, po czym nastąpiły przemówienia gratulacyjne.

Podczas spotkania 29 pracowników gospodarstwa otrzymało złote odznaki BPS 25-lecia PRL. W części artystycznej wystąpiły m. in. miejscowe młodzieżowe i dziecięce zespoły muzyczne i wokalne, które są również jednym z dowodów osiągnięć kulturalnych tego środowiska.

T. Ch.

M. Spychalski przyjął nowych rzeczywistych członków PAN

Grupie wybitnych polskich uczonych, członków korespondentów Polskiej Akademii Nauk, wręczono wczoraj w Warszawie dyplomy członków rzeczywistych Akademii.

Na zdjęciu od lewej: R. Sikorski, M. Spychalski, D. Smoleński, J. Groszkowski i B. Bobrański (w głębi). CAF — Uchymiak — telefoto

W godzinach południowych przewodniczący Rady Państwa **Marian Spychalski** przyjął w Belwederze nowo mianowanych członków rzeczywistych PAN. W uroczystości uczestniczyli: **Mieczysław Moczar, Mieczysław Klimaszewski, Ludomir Stasiak**, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR **Andrzej Werblan** oraz członkowie kierownictwa PAN z prezesem Akademii prof. **Januszem Groszkowskim.**

Zwracając się do nowo mianowanych członków rzeczywistych PAN przewodniczący Rady Państwa złożył profesorom serdeczne gratulacje w imieniu kierownictwa partii i rządu. M. Spychalski wyraził nadzieję, że ich działalność w pracy PAN przyczyni się do dalszego rozwoju nauki i techniki w naszym kraju.

Twórcy ludowi spotkali się w Olsztynie

OLSZTYN (PAP) W Olsztynie rozpoczął się we środę Krajowy Walny Zjazd Stowarzyszenia Twórców Ludowych, zorganizowany pod hasłami XXV-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy, 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz 75-lecia ruchu ludowego.

Sesja naukowa w WSE

W Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie odbyła się wczoraj sesja naukowa poświęcona 25-leciu PRL. Organizatorem sesji był rektor i senat uczelni. Na program posiedzenia złożyły się referaty: doc. dr habil. B. **Rudowicza** na temat zmian w strukturze gospodarki narodowej, doc. dr W. **Lewczyńskiego** pt. „Matematyczny algorytm ewidencji księgowej" oraz mgr St. **Bauera** na temat stosowania elektronicznej techniki obliczeniowej w zarządzaniu przedsiębiorstwem.

W ramach prezentowania tendencji rozwojowych gospodarki morskiej prof. dr habil. T. **Łodykowski** omówił żeglugę, doc. dr habil. L. **Kuźma** porty, prof. dr habil. J. **Wojewnik** gospodarkę rybną i adj. dr St. **Smoleński** przemysł okrętowy. (l)

H. Mikkola zwycięzcą rajdu Londyn-Meksyk

MEKSYK (PAP). 22 załogi ukończyły gigantyczny samochodowy rajd rozegrany na trasie Londyn — Meksyk długości 25 tys. km. We środę rano czasu miejscowego na metę znajdującą się w małej meksykańskiej miejscowości Fortin przybywały kolejno załogi, które po trwającej ponad miesiąc morderczej jeździe wytrzymały trudy tej nie mającej przykładu w historii sportu samochodowego imprezy.

Zwycięzcą rajdu został Fin Hannu Mikkola wraz ze swym partnerem Gunnarem Palmem (Szwecja), startujący na samochodzie „Ford Escort". Drugie miejsce zajęli Brytyjczycy — Brian Culcheth i Jack Seyr na „Triumph", a trzecie Raunno Aaltonen (Finlandia) i Henry Liddon (W. Brytania), również na „Ford Escort". Polska załoga — Sobiesław Zasada i Marek Wachowski ukończyła rajd na 8 pozycji.

Dramatyczna walka

● Dokończenie ze str. 1

lanym mieście Tirnaveni wiele ulic i domów znajduje się jeszcze pod wodą. Fala powodziowa przesuwająca się wzdłuż rzeki Aluty niszczy okoliczne pola uprawne i wsie. Wody Seretu wzbierają i okoliczne tereny nadal są zalane. Groźny jest także dopływ Seretu — rzeka Birlad, która zatopiła w mieście Tecuci wiele ulic i domów. Uspokaja się natomiast rzeka Samosz, której wylewy wyrządziły uprzednio olbrzymie straty.

STATKI W PORTACH GDAŃSKA I GDYNI

GDAŃSK

„Krutynia", „Mazury", „Stefan Czarniecki", „Smolny", „Kopalnia Czeladź", „Ustka", „Plk Dąbek", „Jan Żiżka", „Huta Ostrowiec", „Syrenka", „Sanok", „Słowacki", „Nowa Huta" — pol., „Gesine P.", „J. Blohm", „Monika Munksholm" — NRF, „Marco" — duń., „Svansund" — fiń., „Fides" — wł.

Po węgiel: „Zagłębie Dąbrowskie" — pol.

GDYNIA

„Beskidy", „Domeyko", „Legnica", „Dąbrowski", „Jasło", „Wyspiański", „St. Dubois", „Staszic", „Hanka Sawicka", „Cetus", „Śniadecki", „Gopiana", „Świnoujście", „Nereida" — pol., „Hydrajos" — grec., „Bulimba" — bryt., „Stanislavski" — radz., „Ilona" — NRF.

Po węgiel: „Ziemia Wielkopolska" — pol., „Ashingtan" — bryt. (sta)

Elżbieta Kędziora

● Dokończenie ze str. 1

Pani Elżbieta Kędziora jest dyplomowaną pielęgniarką. Od 1955 roku mieszka i pracuje zawodowo w Gdańsku, obecnie zatrudniona jest w Przychodni Rejonowej na Przymorzu. Jest mężatką i ma dwóch synów w wieku 13 i 4 lat.

— Co pani zrobi z samochodem?

— Oczywiście zatrzymam dla siebie, to znaczy dla nas — dla męża i dzieci. To jest zbyt szczęśliwy samochód, aby go sprzedawać. Słów mi brakuje na wypowiedzenie tego jaka jestem szczęśliwa. Gorąco dziękuję całej redakcji — organizatorom loterii i... zapraszam na pierwszą przejażdżkę.

A moim najbliższym robię niespodziankę — dopiero dzisiaj dowiedzą się z „Dziennika Bałtyckiego", że jesteśmy właścicielami „Fiata 125P".

* * *

Przy okazji informujemy zainteresowanych, że za kilka dni dostarczymy do kiosków „Ruchu" pełne, oficjalne tabele wygranych w naszej loterii. Prosimy zatem o cierpliwość. Jednocześnie przypominamy, że obecnie można sprawdzić numery wygranych losów w hallu naszej redakcji na parterze (czes.)

TABELA

(nieoficjalna)

wygranych w Wielkiej Jubileuszowej Loterii Fantowej »DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO«

TALONY PO 50 ZŁ

189391,	154915,	088747,	099398,	095629,	179737,	005323,	183096,
125835,	092016,	156141,	171115,	061546,	103375,	138740,	032249,
176287,	179830,	046874,	122445,	078045,	004508,	147205,	034982,
159959,	057383,	088525,	084418,	107181,	089150,	148469,	032572,
015264,	054386,	071179,	179786,	065223,	046706,	088866,	035678,
199611,	099998,	176267,	098908,	167030,	075781,	086677,	170631,
157104,	089356,	131425,	180068,	081705,	122380,	198245,	026500,
195973,	133510,	088809,	163612,	020394,	024454,	023872,	149427,
005137,	156205,	171439,	179590,	120719,	196806,	057515,	170111,
122847,	006423,	156588,	153170,	108262,	193676,	098375,	061948,
032366,	062861,	067750,	070722,	181587,	193544,	100236,	119094,
033576,	174852,	068254,	176908,	042458,	125957,	184167,	182858,
023167,	046176,	094792,	054154,	135789,	195723,	041754,	140175,
189138,	028527,	195876,	144684,	170067,	167352,	171109,	059062,
171063,	114331,	143782,	132832,	112541,	094086,	016545,	157236,
018009,	092562,	043471,	171285,	060143,	039673,	006100,	042327,
109544,	018378,	018851,	095814,	063758,	170105,	110659,	000314,
030186,	143491,	088005,	045075,	026904,	028479,	113817,	192683,
184078,	116331,	162183,	170412,	135767,	138023,	114737,	032725,
019507,	153783,	072137,	114011,	176145,	168417,	076455,	125426,
078312,	032216,	015424,	175086,	119300,	072131,	152004,	038146,
064127,	175277,	175311,	040246,	176354,	072051,	176975,	024281,
149006,	105330,	072123,	194220,	073352,	123878,	065954,	088733,
140675,	094375,	175327,	092067,	059592,	175972,	099179,	100891,
010177,	149358,	189381,	195576,	056913,	050514,	094343,	195675,
192457,	015357,	178997,	037430,	054445,	175730,	156907,	096088,
024981,	072897,	199693,	174834,	090167,	105344,	046310,	158480,
015727,	097428,	166616,	090538,	045580,	155542,	050573,	091154,
069045,	183332,	179061,	173559,	189072,	062693,	120275,	166035,
167682,	086257,	153088,	018679,	062495,	183582,	196345,	133218,
168488,	052252,	045613,	069811,	062509,	044188,	178274,	
030387,	078882,	105372,	000820,				
099548,	132029,	095196,	172892,				

(Ciąg dalszy nastąpi)

25 lat Klubu Jachtowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina

✳ Nowy port jachtowy
✳ 52 jednostki pływające
✳ 81 tysięcy mil na szlakach morskich

A więc nie tylko budują statki! Ich własna flota składa się z 52 jednostek. Flota **Jachtklubu Stoczni Gdańskiej im. Lenina** obchodzącego 25-lecie swojego istnienia. Jego członkami jest blisko 750 pracowników stoczniowych, w tym 123 kobiety i 263 juniorów. 15 z nich ma stopień jachtowego kapitana żeglugi wielkiej, 9 — jachtowego kapitana żeglugi bałtyckiej, a 138 — stopnie jachtowych sterników morskich i sterników jachtowych.

Jednostki stoczniowego Jachtklubu mają na swoim koncie przeszło 81 tysięcy mil morskich przemierzonych w 82 pełnomorskich rejsach krajowych i zagranicznych. Są to jachty pełnomorskie balastowe, zatokowo balastowe, jednostki klasy „Cadet", typu „Hornet", „Omeg", „Finy", „OK Dingi", „FD", „Optimist" itd.

A zaczęło się wszystko przed 25 laty od remontu ocalałych kadłubów jachtów, zalegających rozmaite miejsca terenów stoczniowych, od stawiania tymczasowych szop na sprzęt i narzędzia, od zabiegów o brakujące maszty, takielunek... W pierwszym sezonie na Zatokę Gdańską wyszła tylko „Rybitwa" pod dowództwem inż. W. Orszuloka. W następnym — jachty klubowe startowały już w regatach zatokowych, a we wrześniu 1947 roku odbył się na pokładzie „Rybitwy" pierwszy pełnomorski rejs stoczniowców gdańskich do Szwecji. W 1957 roku sekcja żeglarska „Stal" Gdańsk przekształciła się w Jacht Klub Stoczni Gdańskiej.

Następnie zapadła decyzja o podjęciu budowy ośrodka sportów wodnych, która niedawno doczekała się realizacji. Wśród żeglarzy stoczniowców mających największy wkład w urzeczywistnienie tego ambitnego postanowienia, znajduje się Komandor klubu mgr inż. M. Czarniawski. Ogółem pracę społeczną stoczniowców przy budowie nowego portu jachtowego szacuje się na ok. 100 tys. godzin. M. in. Zieliński i Smoliński w czynie społecznym sporządzili dokumentację projektu technicznego i roboczego przystani, zetemesowcy Stoczni Gdańskiej dostarczyli 100 tys. szt. cegieł z rozbiórki budynku na Ostrowiu, pracownicy wydziału K-1 wykonali ścianki Larsena na umocowanie nabrzeża itd.

Przekazany ubiegłej niedzieli do eksploatacji ośrodek żeglarski Klubu Jachtowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina należy do najpiękniejszych w kraju. Koszty związane z jego powstaniem, poza wielkim wkładem czynów społecznych, zostały pokryte przez Totalizatora Sportowego, ze środków miasta i wkładów z funduszy związkowych i stoczniowych oraz darowizn. Powierzchnia basenu żeglarskiego obejmuje przeszło 1 ha. Piękny, duży budynek klubu ma świetlicę, salę wykładową, bar kawowy, warsztaty szkutnicze i mechaniczne. Obok postawiono lekki hangar na ok. 60 jednostek żeglarskich. Trwałe nabrzeża i pirsy, dźwig do podnoszenia i wodowania jachtów o unosie 12 ton — wszystko to składa się na nowy, doskonale urządzony port i ośrodek żeglarski. (sta)

Nowy trawler dla armatora francuskiego

Wczoraj w Stoczni im. Komuny Paryskiej odbyło się kolejne wodowanie statku budowanego dla armatora francuskiego. Jednostką tą jest trawler rufowy typu B-28/II. Nazwę — „Saint Louis II"— nadała jej matka chrzestna dr Izabela **Tymińska.**

W uroczystości udział wzięli konsul Francji w Polsce Jaques **Sourdy** oraz armator Jaques **Huret.**

Przy budowie kadłuba wzorową pracą wyróżnili się m. i.: brygadzista monter H. **Kreft,** monterzy St. **Erlich** i St. **Mróz,** spawacze St. **Suflita** i M. **Antonczak** oraz kowal J. **Pieczyński.** Budowniczym kadłuba jest J. **Lidzbarski.** (sta)

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

25 lat sopockiego sportu

We wtorek odbyło się spotkanie aktywu sportowego i turystycznego Sopotu poświęcone 25-leciu kultury fizycznej w tym mieście.

Przewodniczący MKKFiT **A. Jentczak** witając przybyłych działaczy i gości, a wśród nich m. in. przewodniczącego WKKFiT **B. Dymla,** przewodniczącego Komisji Turystyki i Sportu MRN **St. Stachurskiego** i przewodniczącego WR OFSWFiT **St. Łukowskiego,** słusznie podkreślił, że spotkanie to poświęcone jest nie tylko osiągnięciom sopockiego sportu i turystyki w minionych 25 latach, ile tym, którzy tych osiągnięć byli autorami, a więc działaczom.

W czasie spotkania działacze otrzymali medale 25-lecia wybrzeżowego sportu, pamiątkowe proporczyki i upominki. Okolicznościowy referat wygłosił T. Mieszczański. Uczestnicy spotkania podziękowali dotychczasowemu przewodniczącemu MKKFiT A. Jentczakowi, który przechodzi na inne stanowisko, za dotychczasową, ofiarną pracę. Obecni mieli też okazję poznania nowego przewodniczącego J. Kluczyńskiego, który obejmuje to stanowisko z dniem 1 czerwca br.

Sopockie spotkanie aktywu sportowego i turystycznego upłynęło w miłej, serdecznej atmosferze. (st)

Piłkarze Lechii wygrali z Unią

We wczorajszym spotkaniu ligi międzywojewódzkiej piłkarze gdańskiej Lechii wygrali z Unią Tczew 6:0 (3:0). Bramki zdobyli dla Lechii Bartosiak i Łazarek po 2, Opalewicz i Puskasz po 1. (st)

Dzisiejsze imprezy sportowe

PIŁKA NOŻNA

GDYNIA, stadion przy ul. Ejsmonda, godz. 17 — spotkanie II ligi: MZKS Gdynia — Arkonia Szczecin.

GDYNIA, boisko na Oksywiu, godzina 10.30 — spotkanie ligi międzywojewódzkiej: Flota — Pogoń I b Szczecin.

ELBLĄG, stadion Agrikola, godz. 15 — spotkanie ligi międzywojewódzkiej: Olimpia — Polonia Gdańsk.

GDAŃSK, stadion Lechii, godz. 16.50 — uroczyste otwarcie półfinałowego turnieju piłkarskiego Pucharu Michałowicza. O godz. 17.00 pierwsze spotkanie, a godz. 18.30 drugie. W turnieju uczestniczą drużyny Katowic, Łodzi, Warszawy i Gdańska.

Bandera w górę w JK „Stal"

Na przystani Jachtklubu „Stal" w Gdyni odbyło się otwarcie sezonu żeglarskiego. Przybyli na nie m. in. przewodniczący MKKFiT Henryk Pietkiewicz oraz przedstawiciel GOZZ Zbigniew Szpetulski. Uroczystego otwarcia dokonał wicekomandor klubu Czesław Skibicki. Minutą ciszy uczcili zebrani pamięć wielkiego żeglarza Leonida Teligi, po czym na znak żałoby opuszczono flagę na pół masztu.

Garść informacji o Jachtklubie „Stal". Jest to klub zakładowy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Skupia w swoich szeregach 420 żeglarzy, 14 z nich posiada patenty kapitanów, 27 sterników morskich i 52 sterników jachtowych. Klub dysponuje jachtami pełnomorskimi „Rodło", „Monsun", „Orkan", jachtami zatokowymi „Passat", „Antypassat", „Zyga". Ponadto posiada 3 jachty wyczynowe klasy „Dragon". W dowód uznania PKOl. i GKKFiT powierzył klubowi prowadzenie przewodniej sekcji olimpijskiej, szkolącej żeglarzy Gdańskiego Okręgu Żeglarskiego.

Cenną inicjatywą klubu jest utworzenie szkoły żeglarskiej dla młodzieży stoczniowej. Na 15 jachtach typu „Optymist" i pięciu jachtach typu „Cadet" szkoli się 60 młodych stoczniowców. (Oga)

Bobby Moore oskarżony o kradzież

Dzienniki kolumbijskie całe strony poświęcają aferze, w którą został zamieszany kapitan piłkarskiej reprezentacji Anglii Bobby Moore.

Z magazynu jubilerskiego w hotelu Tequendama, gdzie mieszkali piłkarze angielscy zginęła bransoletka wartości 1300 dolarów. Jednym z oskarżonych jest sławny piłkarz angielski.

W dniu 26 bm. drużyna angielska udała się do Meksyku, natomiast Bobby Moore pozostał w Bogocie zatrzymany przez policję. Obecnie toczy się dochodzenie. Zgodnie z prawem kolumbijskim Moore nie może opuścić Bogoty aż do czasu zakończenia śledztwa. W wypadku udowodnienia winy grozi mu kara więzienia od 6 miesięcy do 6 lat.

Bobby Moore twierdzi, że jest niewinny i że nie ma nic wspólnego z kradzieżą.

PP »Dom Książki«

zaprasza mieszkańców trójmiasta na WIELKI TRADYCYJNY

KIERMASZ Wydawnictw

w Sopocie na molo
w dniach: 28, 29, 30 i 31 maja br.
● liczny udział pisarzy ● duży wybór książek wyczerpanych i nowości wydawniczych ● loteria książkowa premiowana atrakcyjnymi nagrodami.
Kiermasz czynny w godzinach od 11 do 19.

3397-X

LOKALE

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe — Oliwa, na 2-pokojowe. Tel. 52-48-62.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, na dwa pojedyncze, względnie jednopokojowe. — Telefon 41-19-59. G-9234

ZAMIENIĘ spółdzielcze M-4 — Przymorze, na spółdzielcze M-5. Bardzo pilne. Oliwa, Dąbrowszczaków 2E-7. G-8972

PŁYWAJĄCY, z żoną, członek spółdzielni, poszukuje mieszkania wyłączonego lub pokoju w trójmieście na rok. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-9134.

BYDGOSZCZ: pokój z kuchnią, nowe budownictwo, zamienię na podobne w trójmieście. Zajączkowska, Bydgoszcz, Waryńskiego 2-61. G-9199

MIESZKANIE dwupokojowe, 35 m kw., nowe budownictwo (Stogi), zamienię na pokój z kuchnią lub kawalerkę, nowe budownictwo, parter lub I piętro w centrum Gdańska. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-9072.

MIESZKANIE jedno lub dwupokojowe, wydzielone — kupię. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-9088.

SPRZEDAŻ

ORGANY elektronowe „Junost" nowe, oraz angielską kamerę pogłosową „Sandemesion" — sprzedam. Słupsk, tel. 45-64.

MASZYNĘ do szycia, nie miecką oraz maszynę dziewiarską, japońską — sprzedam. Gdynia, ulica Dzierżyńskiego 96-1, tel. 22-08-95. S-2529

KAMERĘ — zawodową, 13 × 18, kwadratową, drewnianą, podwójny wyciąg z kasetami i obiektywami, stan dobry — sprzedam. Sopot, Chodowieckiego 3 E, parter.

PIECYK elektryczny, niemiecki, nowy oraz kuchenkę gazową „Junkers", używaną — sprzedam. — Tel. 41-87-49. G-9145

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-9034

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-7823

PRACA

SAMODZIELNĄ, dochodzącą gosposię na dobrych warunkach przyjmę. Zgłaszać rano: tel. 31-84-57, po południu tel. 31-60-13.

ZDOLNEGO czeladnika piekarsko-cukierniczego oraz 2 uczniów — 17 lat — przyjmę. Gdańsk, ul. Jana z Kolna 20. G-8962

UCZEŃ i czeladnik do piekarni potrzebni. Noclegi na miejscu. Malbork, ul. Żymierskiego 44.

SPAWACZA elektryczno-gazowego, malarza konserwatora oraz piaskarza o wysokich kwalifikacjach, bez nałogów — przyjmę. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Słowackiego 78. G-9227

RÓŻNE

OGÓRKI mrożone w cenie 7 zł kg dostarczać mogę własnym transportem przedsiębiorstwom zbiorowego żywienia. Gdańsk-Oliszynka, ul. Modra 84, ogrodnictwo. G-9173

PRZYJMĘ wspólnika — fachowca, do nowego warsztatu samochodowego. — Dobry punkt Gdańska. — Wiadomość osobiście: Oliwa, Pomorska 86b-141.

POSZUKUJĘ dzierżawy samochodu „Żuk" lub „Nysa". Warunki dobre. Wiadomość kierować: ogrodnictwo — Bobowo, pow. Starogard Gd., Soboniak. G-9070

PIERZYNY przerabia na kołdry z czyszczeniem pierza oraz wełniane, puchowe, watowe — pracownia kołder, Sopot, 20 Października 727. G-2281

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK z ogrodem sprzedam. Wiadomość: Gdynia-Orłowo, ul. Witolda 5. S-2587

PAWILON jednopiętrowy, murowany, z mieszkaniem 80 m kw., własność wieczysta, centrum Sopotu — sprzedam. Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod S-2606.

MOTORYZACYJNE

„FORDA" 6-cylindrowego, stan bardzo dobry, radio, dużo części, pilnie sprzedam. — Telefon: Pruszcz 36-70, czwartek, piątek, sobota, godz. 10—18. G-9086

„WARSZAWĘ M-20" sprzedam (43 000 zł). Gdynia, ul. Świętojańska 50-15.

„WARSZAWĘ M-20" z radiem, w dobrym stanie — sprzedam. Konsik, Bąkowo, p-ta Kolbudy, powiat gdański, po godz. 15. G-8952

„WOŁGĘ" czarną, rok produkcji 1967 — sprzedam. Orłowo, ul. Kowieńska 26. S-2520

SAMOCHÓD osobowy „P-70 Combi", części zapasowe, sprzedam. Józef Witka, fotograf — Bytów, tel. 205. G-9010

„WARSZAWĘ 224", nową zamienię na VW - Skoda lub inny, tylko nowy. — Warunki do uzgodnienia. Tel. 52-26-43, po godzinie 20. G-8979

„FORDA 17 M", 1967 — sprzedam lub zamienię na tańszy oraz sprzedam „Fiata 850", stan idealny. Wrzeszcz, Wyspiańskiego 25 m. 37. G-9042

„FIATA 1100" sprzedam. Tel. 22-15-88. S-2533

„MERCEDESA 180" na ropę sprzedam — zamienię na mniejszy. Tel. 51-03-20. S-2547

„CHEVROLETA - Impala", stan idealny — sprzedam. Sopot, Abrahama 25-1. G-9140

„RENAULTA 10", nowego — sprzedam. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-9150.

„FIATA 850" Special, nowego — sprzedam. Gd.-Stogi, ul. Stryjewskiego 5-21, informacje od godz. 15.30. G-9160

SAMOCHÓD „DKW-Combi", silnik F-7 — tanio sprzedam. Tel. 61-27-45. G-9210

SIEDZENIA do „Moskwicza 407" kupię. — Tel. 22-14-22. S-2665

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zarząd Portu Gdynia zatrudni natychmiast — robotników niewykwalifikowanych z województwa gdańskiego. Warunki pracy i płacy wg zbiorowego układu pracy dla pracowników zatrudnionych w portach morskich. Po dwóch latach pracy przy przeładunku istnieje możliwość przyjęcia do służby pokładowej na statkach Polskich Linii Oceanicznych. Zgłoszenia do pracy przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego Zarządu Portu Gdynia, ul. Rotterdamska 9 pokój 10. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć:
— skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Prez. MRN,
— świadectwo pracy,
— odpis świadectwa szkolnego,
— podanie, życiorys,
— dowód osobisty, książeczkę wojskową, książkę ubezpieczeniową wraz z aktualnymi wpisami. K-2147

Baza Sprzętowo-Remontowa „Hydrobudowa 1" Gdańsk-Ostrów **organizuje bezpłatne kursy na maszynistów żurawi kołowych i gąsienicowych oraz dźwigów bocznych.** Wymagane prawo jazdy co najmniej III kategorii. Wymagana również książeczka ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. K-2825

Zakład Badań i Doświadczeń Gdańskiego Zjednoczenia Budownictwa przyjmie do pracy ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia oraz książeczką ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami:
— **inżyniera budowlanego** ze znajomością organizacji wykonawstwa robót budowlano-montażowych,
— **ekonomistę** z wyższym wykształceniem i praktyką w budownictwie, ze znajomością zagadnień organizacji w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych,
— **techników budowlanych** ze znajomością kosztorysowania i kalkulacji.
Zgłoszenia osobiste w Zakładzie Badań i Doświadczeń GZB Gdańsk-Oliwa, ul. Piastowska 7/15 w godz. 7.15—15.15 (telefon 52-38-41). K-2861

Robotnicza Wytwórnia Urządzeń Elektrotechnicznych Sp-nia Pracy im. J. Marchlewskiego w Gd.-Oliwie, ul. Pomorska 17/18 zatrudni natychmiast **technika normowania** branży metalowo-elektrotechnicznej. Wymagane skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Prez. MRN Gdańsk oraz książeczka ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. Wszelkich informacji udziela dział kadr sp-ni w godz. 7.00—15.00, telefon 52-12-11. K-3031

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gdańskim, ul. Mickiewicza 9 (telefon 537) przyjmie:
— **inżynierów** lub **techników** do pracy w zarządzie przedsiębiorstwa,
— **murarzy,**
— **zdunów,**
— **cieśli,**
— **betoniarzy,**
— **dekarzy,**
— **robotników niewykwalifikowanych.**
Wynagrodzenie pracowników fizycznych oparte jest na cenach akordowych obowiązujących w budownictwie. Dla mieszkańców trójmiasta dogodny dojazd komunikacją podmiejską, natomiast z Pruszcza Gd. dojazd na budowy samochodami przedsiębiorstwa. Zapewniamy kwatery na budowach. K-2833

Brygada Remontowo-Budowlana PGR Pruszcz Gdański, ul. Obr. Westerplatte 26, tel. 353, 354, zatrudni natychmiast **kierowników budowy** z uprawnieniami budowlanymi, **kierownika sekcji transportu** ze znajomością zagadnień zaopatrzenia, z wykształceniem minimum średnim i praktyką oraz **murarzy i robotników niewykwalifikowanych.** Wynagrodzenie pracowników fizycznych wg stawek akordowych plus dodatek trudnościowy, premia kwartalna oraz delegacja. Warunki płacy i pracy pracowników umysłowych do uzgodnienia na miejscu. K-2863

Dnia 24 maja 1970 r. zmarł mój mąż, ojciec i dziadek

ś. † p.

JAN SADOWSKI

lat 76

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 maja br. o godz. 15 z kościoła Św. Franciszka („Emaus") przy ul. Kartuskiej.

RODZINA
G-9546

W dniu 25 maja br. opatrzona Sakramentami św. zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i ciocia

ś. † p.

LUDWIKA CICHOSZ

przeżywszy 81 lat

Pogrzeb odbędzie się w Pelplinie w piątek 29 V br. o godz. 10 z kościoła parafialnego.
O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

G-9463

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 V 1970 r. zmarł

inż. WITOLD KONARZEWSKI

długoletni główny hodowca ziemniaków, zasłużony pracownik Stacji Hodowli Roślin Celbowo — odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. W zmarłym SHR — Celbowo traci ofiarnego i zasłużonego pracownika.
Odszedł od nas prawy człowiek i nieodżałowany kolega.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy ze Stacji Hodowli Roślin Celbowo.

K-3480

„DZIENNIK BAŁTYCKI"; Gdańsk, Targ Drzewny 3-7. Telefony: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 32-28-51, inne działy łączy centrala. Red. nocna 31-05-71 i 31-35-66. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia, ul. Świętojańska 9, telefon 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Jerzy Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, R. Bolduan, M. Truskolaska ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" — Drukarnia ■ Zam. 1126. — M-8.

M

Niedziela w plenerze

WEEKEND POLAKA

Już nasze prababcie za swoich młodych lat brały pod pachę całą rodzinę, sutą wałówkę i wyruszały w niedzielę na zieloną trawkę. Tradycje świątecznego wyraju nie tylko przetrwały, ale wypoczynek ten z każdym rokiem zyskuje zwolenników, chociaż od tamtych czasów zmieniły się wymagania. Poblis kie laski straciły na atrakcyjności, a turysta nie zadowala się dzisiaj jajkami na twardo i kiełbasą z własnego koszyka. Szuka dobrze zagospodarowanego terenu i atrakcji turystycznych.

W pierwszą tegoroczną majową niedzielę rozpoczął się prawdziwy szturm na ośrodki wypoczynkowe zlokalizowane w pobliżu wielkich miast i skupisk ludności. Turystów spotkała jednak niemiła niespodzianka. Ośrodki spały jeszcze snem zimowym, kioski i jadłodajnie zdobiły zardzewiałe kłódki, tereny gier sportowych przypominały zsypiska śmieci. Natrętnych intruzów odsyłano do domu informując, że to przecież jeszcze nie sezon...

RELAKSOWA NIEDZIELA

OD lat czynimy starania o przedłużenie sezonu turystycznego, co ze wszech miar uzasadniają względy zdrowotne i ekonomiczne. Jak widać, są to raczej starania gołosłowne. W tym roku organizatorzy świątecznego wypoczynku zawalili sprawę. A szkoda, bo nasz rodzinny weekend zyskuje coraz więcej zwolenników.

Oblicza się np., że w zeszłym roku co tydzień wybierało się na zieloną trawkę ponad 2,5 mln mieszczuchów. Bakcylem świątecznej turystyki zarazili się nawet do niedawna zatwardziali domatorzy. W zbiorowym niedzielnym exodusie brało więc udział co tydzień około 200 tysięcy warszawiaków, 300 tys. Ślązaków, co najmniej po kilkadziesiąt tysięcy łodzian, wrocławian, lublinia ków i poznaniaków. Właśnie pod Poznaniem zorganizowano w ubiegłym roku 140 nowych dobrze urządzonych pól namiotowych. Po przygotowaniu tych biwaków, w każde sobotnie popołudnie i w poranek niedzielny dosłownie w oczach pustoszało miasto.

Ten przykład jest bardzo wymowny. **Sama zielona trawka, w pełni zadowalająca nasze babcie — to już za mało dla współczesnych trampów.** Niedzielna wycieczka za miasto zdecydowanie zależy od dobrze zorganizowanych ośrodków wypoczynkowych, odpowiednich terenów rekreacyjnych, a także od sprawnej komunikacji, uruchomienia wielu zielonych linii.

Tymczasem okazuje się, że nasze ośrodki wypoczynku świątecznego mogą przyjąć i pomieścić zaledwie co piątego amatora niedzielnego relaksu w plenerze. Pozostali Polacy — spragnieni kontaktu z niejako ucywilizowaną przyrodą — są zdani na siebie, a więc na wyszukanie ładnego zakątka, na własny sprzęt turystyczno-sportowy, na zabranie z domu wałówki itp.

WCZASY NIEDZIELNE — W NIEŁASCE ORGANIZATORÓW

W ostatnich latach zbudowano w naszym kraju wiele nowych ośrodków wczasowo-świątecznych. Praktycznie dorobiły się ich wszystkie większe miasta. Ale równocześnie bardzo szybko zwiększała się rzesza turystów spragnionych chociażby krótkotrwałego relaksu na świeżym powietrzu. **W skali rocznej przybywa o około 20 proc. uczestników wypoczynku świątecznego.**

Szacuje się, że np. w tym roku jednorazowo będzie wyruszać na zieloną trawkę ponad **3 miliony Polaków.** Jeśli utrzymamy takie turystyczne tempo, to nasze ośrodki będą coraz bardziej trzeszczeć w szwach i coraz trudniej będzie w nich znaleźć miejsce. Chyba, że rady narodowe, organizacje i instytucje zajmujące się zagospodarowaniem turystycznym zmienią swój stosunek do weekendu.

Obowiązuje w tej sprawie uchwała CRZZ i GKKFiT. Specjalny zespół opracowuje koncepcje i przygotowuje rozbudowę podmiejskich ośrodków. Ale samymi uchwałami i projektami niewiele się zdziała.

Tymczasem organizatorzy wypoczynku, pochłonięci rozbudową domów i campingów wczasowych, przeznaczonych na urlopowe pobyty, nadal po macoszemu traktują ośrodki podmiejskie. Jest to niesłuszne. **Wczasy niedzielne są najbardziej popularne i masowe. Liczba ich uczestników wzrośnie znacznie szybciej aniżeli amatorów innych form turystyki.** Ten krótki, ale częsty relaks na powietrzu szybko regeneruje siły i wreszcie, co nie mniej ważne, jest dostępny dla ludzi, którzy z różnych przyczyn nie mogą wybrać się na dłuższy urlop.

Wszystkie zalety i dobro dziejstwa weekendu niech wezmą sobie do serca i swoich planów działania zarówno rady narodowe, związki zawodowe, jak i inne organizacje i zakłady pracy.

Krystyna SZELESTOWSKA

To zdjęcie wykonano 25 maja br. w czasie, gdy Tatry pokryte zostały półmetrową warstwą śnieżnego puchu. CAF — Olszewski

8 statków pod banderą Czechosłowacji

Nasi południowi sąsiedzi, chociaż nie posiadają własnego morza legitymują się własną flotą morską. **Bandera czechosłowacka powiewa obecnie nad 8 statkami o łącznym tonażu 120 tys. DWT.** Flota ta wykazuje stałą tendencję wzrostu przewozów po przez lepsze wykorzystywanie posiadanych jednostek i dobrą operatywność na rynku żeglugowym.

Postępuje elektryfikacja stacji portowych

Jak sobie przypominamy, 14 września ub. r. odbyło się uroczyste przekazanie do użytku ostatniego zelektryfikowanego odcinka kolejowej magistrali, łączącej Śląsk z trójmiastem. W dniu tym pociągi elektryczne dotarły do Gdyni Osobowej. Tak więc do całkowitego zakończenia tej wielkiej inwestycji komunikacyjnej pozostało zelektryfikowanie jeszcze torów na stacjach: Gdynia — Port, na Zaspie i Przeróbce oraz odcinków z Gdańska do Zaspy i z Pruszcza Gd. do Przeróbki. Wówczas dopiero pociągi towarowe prowadzone trakcją elektryczną będą mogły docierać bezpośrednio do portów.

Obecny stopień zaawansowania prac na stacji Gdynia — Port, gdzie pozostało jeszcze do wykonania malowanie konstrukcji wspornikowych oraz regulacja sieci trakcyjnej, pozwala przypuszczać, że w Gdyni prace zostaną zakończone do końca I półrocza br. Równolegle prowadzi się prace fundamentowe, stawianie słupów i zawieszanie sieci trakcyjnej, mające umożliwić wjazd pociągów prowadzonych trakcją elektryczną do portu gdańskiego. Ostatnio, wobec zakończenia elektryfikacji linii z Poznania do Wrocławia, przybyły na nasz teren dodatkowe pociągi sieciowe, dzięki czemu poważnie wzrosło tempo prac. Całkowite zakończenie prac elektryfikacyjnych w portach przewidziane jest na koniec br., jednak znając ofiarność załóg PKRE i PRK 12 liczymy na wcześniejsze zakończenie tego ostatniego już etapu elektryfikacji dojazdów do portów.

(st)

Rotterdam przyjmuje kolosy

Rotterdam został otwarty dla statków do 255 tys. DWT. Ten potężny holenderski port nad Nową Mozą posiada 44-kilometrowy tor wodny na morzu zapewniający bezpieczną żeglugę statkom o zanurzeniu do prawie 19 metrów. Na budowę „trasy dojazdowej" wydatkowano olbrzymie sumy. Corocznie konieczne będzie oczyszczanie toru i wydobywanie z dna ok. 8 mln m. sześć. tzw. urobku.

Spotkania bibliotekarzy

PRZECIĘTNEMU „konsumentowi" książek, bibliotekarzy kojarzy się przede wszystkim z jej dwoma podstawowymi funkcjami: gromadzeniem księgozbioru oraz opracowywaniem go i udostępnianiem czytelnikowi. Gromadzenie księgozbioru jest czynnością stosunkowo prostą, sprowadzającą się do ścisłej współpracy bibliotekarza z księgarzem. Natomiast opracowywanie księgozbioru i przekazywanie go do rąk czytelnika staje się zadaniem coraz bardziej złożonym, wymagającym ciągłego poszukiwania nowych form i doskonalenia ich. Z roku na rok rozwijają się i ulegają specjalizacji wszystkie gałęzie nauki, a w ślad za tym wzrasta liczba wydawanych książek. Z tego ogromnego bogactwa mogą korzystać wszyscy obywatele naszego kraju. Nie zawsze jednak potrafią oni poruszać się prawidłowo w tym labiryncie nagromadzonej wiedzy, dotrzeć do najnowszej informacji z dziedziny swoich zainteresowań. Potrzeba odpowiedniego przewodnictwa w tym labiryncie staje się z każdym dniem istotniejsza. Rolę przewodnika ma spełnić właśnie biblioteka, a ściślej mówiąc jej służba informacyjna. Warunkiem zaś rozwoju informacji naukowej w ośrodkach upowszechnienia wiedzy jest odpowiednia organizacja pracy, warunki lokalowe, wyposażenie bibliotek itp.

Doceniając ogromną rolę wymiany doświadczeń w tych dziedzinach, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zorganizowało w dniach 21, 22 i 23 maja spotkanie bibliotekarzy poświęcone właśnie problemom informacji naukowej w zakresie nauk społeczno-politycznych i problemom nowoczesnego budownictwa bibliotecznego.

Uczestnikami konferencji byli głównie przedstawiciele bibliotek uczelnianych wyższych szkół ekonomicznych w kraju.

Witając gości w siedzibie biblioteki WSE w Sopocie prorektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej prof. dr Władysław Nowaczek podkreślił wielką rolę, jaką wybudowanie nowego gmachu biblioteki odegrało nie tylko w ułatwianiu pracy służbie bibliotecznej, ale i w rozwoju czytelnictwa.

Uczestnicy spotkania wysłuchali informacji dr Zdzisława Kulakowskiego, przedstawiciela biblioteki Głównego Urzędu Statystycznego o współpracy i wymianie informacji bibliograficznej Polski z krajami RWPG. Następnie mgr Zabielska podzieliła się swoimi spostrzeżeniami z miesięcznego pobytu w bibliotekach Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a mgr Krystyna Szymańska z sześciotygodniowego pobytu w Związku Radzieckim. Dalsza część spotkania poświęcona była wymianie doświadczeń między poszczególnymi bibliotekami wyższych szkół ekonomicznych Warszawy, Krakowa, Poznania, Szczecina i Sopotu.

Bibliotekarze wysłuchali też referatu dr inż. arch. Jerzego Wierzbickiego o najnowszych tendencjach we współczesnym budownictwie bibliotecznym oraz zwiedzili gmachy biblioteki WSE w Sopocie i Akademii Medycznej w Gdańsku.

(sza)

Uwaga, naiwni!

O tym, że naiwnych mamy sporo, a nawet, że nam ich ciągle przybywa przekonują się raz po raz organa MO. W ostatnim okresie wzrosła szczególnie liczba osób oszukiwanych tuż przed gdyńskim sklepem PKO. Oszukiwanych przez osoby, oferujące sprzedaż pekaowskich bonów towarowych, tylko że ordynarnie fałszowanych. I tak niebieskie 1-centówki stają się nagle 20-dolarówkami, a różowe 5-centówki 50-dolarówkami, sprzedawanymi odpowiednio po 2, 4 i 5 tysięcy złotych.

Poszkodowanych i oszukanych w ten sposób ludzi zgłasza się coraz więcej. Niejedna osoba przeżywa wtedy tragedię. Oto np. pewna kobieto przyjechała z odległego od Wybrzeża miasteczka na badanie do profesora Akademii Medycznej. Jest rencistką poważnie chorą na białaczkę. Ponieważ lekarz zaordynował lek zagraniczny zdecydowała się na kupno bonu chociażby od cinkciarzy. Wszystkie oszczędności wydała na bon, który okazał się fałszywy. Została bez pieniędzy i bez niezbędnego, być może lekarstwa.

Zaczął się już sezon turystyczny. Pań zafrapowanych pekaowskim sweterkiem, czy też panów — luksusową maszynką do golenia, a więc i chętnych do nielegalnego kupna bonów, będzie więcej. Przestrzegamy więc przed oszustami, którzy przecież prędzej czy później staną przed obliczem sprawiedliwości.

(wa)

Człowiek który zlikwidował „Corvaira"

Ralph Nader contra GM

ZNANY adwokat waszyngtoński, Ralph **Nader,** od przeszło pięciu lat prowadzi walkę przeciw zakażaniu produktów żywnościowych i oszukańczym praktykom fabrykantów przetworów. Dla milionów Amerykanów stał się symbolem obrony konsumentów.

Obecnie Ralph Nader zajął się obroną drobnych akcjonariuszy największego koncernu amerykańskiego General Motors, aby mogli „nie tylko wysłuchiwać raportów o ogólnym bilansie, ale również walczyć przeciw zatruwaniu powietrza, wadliwemu systemowi transportu, a także przeciw nadmiernym kosztom eksploatacji samochodów z powodu niedbałego wykonania". Wśród 1 350 000 akcjonariuszy koncernu ma być rozpisany plebiscyt, którego głównym postulatem będzie zmuszenie dyrekcji do produkowania bezpieczniejszych samochodów.

ZEMSTA GENERAL MOTORS

W opublikowanej przed kilku laty książce pt. „Unsafe at any speed" („Niebezpieczny przy każdej szybkości") Ralph Nader stwierdził, że niewłaściwa budowa samochodów produkowanych przez koncern z Detroit powoduje rocznie około **50 tysięcy śmiertelnych wypadków drogowych.** Managerzy z General Motors usiłowali zbagatelizować sprawę, określając Nadera jako człowieka „nie mającego pojęcia o samochodach". Nie udało im się to jednak: po ukazaniu się książki sprzedaż wozów typu „Corvair", uznanych przez autora za najniebezpieczniejsze, zmniejszyła się o 93 proc. i w ubiegłym roku koncern musiał zawiesić ich produkcję.

Dyrektorzy towarzystwa nie omieszkali oczywiście zemścić się na swym przeciwniku, napuszczając na niego detektywów, którzy mieli mu udowodnić „niemoralny tryb życia i deprawowanie młodzieży". Adwokat okazał się jednak niepokonany. Skompromitował swych prześladowców i prezes zarządu General Motors James M. Roche musiał go przeprosić w komisji senackiej. Co więcej. Ralph Nader zażądał od koncernu 17 milionów dolarów odszkodowania za naruszenie życia prywatnego.

NADERYZM ODNOSI SUKCESY

„NADERYZM", jak nazywają Amerykanie działalność waszyngtońskiego adwokata, zatacza coraz szersze kręgi. Gospodynie domowe coraz częściej bojkotują towary, sprzedawane po cenach niewspółmiernych do jakości. **Na wokandę sądów amerykańskich trafia coraz więcej skarg przeciw firmom wytwarzającym produkty szkodliwe dla zdrowia lub zgoła niebezpieczne.**

W Chicago skazano na wysokie grzywny 121 właścicieli stacji benzynowych, którzy oferowali klientom benzynę po niskich cenach, a po zatankowaniu żądali wyższej opłaty. Urząd kontroli żywności i lekarstw wycofał ze sprzedaży ponad 300 leków uznanych za bezwartościowe.

Pod presją Nadera prezydent zarządził nawet zbadanie działalności amerykańskich władz handlowych. Nader stwierdził bowiem, że wielu funkcjonariuszy tych placówek popiera oszukańcze praktyki bossów przemysłowych.

Dzielny adwokat zyskuje coraz większą popularność wśród studentów. **W czasie tegorocznych wakacji będzie z nim współpracować 700 studentów.** Na wynagrodzenie ich przeznacza Nader swoje własne honoraria autorskie oraz dary prywatnych stowarzyszeń uczestniczących w kampanii o lepszą jakość towarów.

(Opr. m.j.)

WITOLD POPRZĘCKI 21

Pięć przed dwunastą

— Udi — wracałem uparcie do tego zdrobnienia — zapamiętaj sobie, że najważniejsza jest chemia języka, a więc to z jakich wpływów się narodził, a nie jego fizyka, czyli.... gramatyka. Jak zrozumiesz dzieje języka, to znacznie łatwiej będzie ci zrozumieć wymowę, pisownię, gramatykę, wyrażenia idiomatyczne.

— Czy pan zawsze w tak uczony sposób rozmawia z kobietami? — zapytała Lida z omdlewającym spojrzeniem.

— Do tej chwili Udi była dla mnie uczennicą, której pomagam zrozumieć dzieje języka bułgarskiego. A teraz zacznie być kobietą — objąłem Trudę ramieniem i przycisnąłem do siebie. — Na wszystko jest właściwy czas: na uniwersytecie trzeba się przede wszystkim uczyć.

— Widzę, że ona się panu podoba? — w głosie Lidy brzmiało prawdziwe zdumienie.

— Oczywiście! — potwierdziłem z głębokim przekonaniem. — Na uniwersytecie nie ma piękniejszej dziewczyny, a poza tym... ona jest bardzo mądra, co się rzadko zbiega.

Tego przytyku Lida nie zrozumiała, więc go i nie wzięła do siebie, ale Truda łagodnym gestem położyła mi palce na ustach. Przycisnąłem te palce do ust, pocałowałem, oczywiście po to, aby Lida zdziwiła się jeszcze bardziej.

Truda promieniała. Z lekkim westchnieniem wysunęła się z mego ramienia, nakrajała bułki, nasmarowała miodem, nalała trzy szklanki herbaty — przeszliśmy do pokoju. W dalszym ciągu byłem dla Trudy nadskakujący, a nawet, w pewnej chwili, gdy się przechyliła ku mnie — pocałowałem ją we włosy.

— Nooo... — pogroziła mi paluszkiem — o tych sprawach ma nikt nie wiedzieć!

— Przecież pani Lida się nie liczy, bo gdyby nawet chciała plotkować, to na slawistykę nie dotrze. Prawda?

— Ja w ogóle nie bawię się plotkami — pospieszyła zapewnić niedoszła artystka, która właśnie ujęła szklankę dwoma palcami, rozstawiając pozostałe ku górze w zabawny sposób.

Istotnie Lida „chorowała na artystkę" i była jakoś niemile zdziwiona, że ja wybrałem Trudę, mało tego, że okazuję tej Trudzie tyle zainteresowania, wyglądającego jak... miłość. A tymczasem — zdaniem Lidy, zdaniem, które było aż nazbyt widoczne z jej miny — takie „nic", jak Truda nie powinno się podobać. A to właśnie było w tym wszystkim najzabawniejsze, że u Lidy każdą myśl było od razu widać zarysowaną na twarzy.

Przyszło mi do głowy — jak też ona nadawałaby się do mego fachu i... omal się nie roześmiałem. Toć z nas dwojga to ja byłem aktorem i to wysokiej klasy! Od rana do wieczora w cudzej skórze grać cudzą rolę i nie zająknąć się ani razu, nie skrzywić się z niesmakiem tam, gdzie się trzeba uśmiechać i nie śmiać się z tego, co tylko mnie się wydaje zabawne!

— Nie smakuje ci? — zapytała nagle Truda widząc, że się odgrodziłem ręką od następnego kawałka bułki z miodem.

— Owszem, smakuje, z twojej ręki nawet trucizna by mi smakowała ale... ja więcej nie jadam.

— Tyli chłop! I dwie małe bułeczki na kolację? Ja muszę takie cztery zjeść.

— No... ty pewnie jeszcze rośniesz, Udi, a ja już urosłem.

— Oh, że też ty na wszystko masz jakąś niepoważną odpowiedź!

— Bo „powaga jest obrządkiem ciała, wymyślonym dla pokrycia braków ducha" — tak powiedział de la Rochefoucauld, bardzo mądry Francuz, który nie pisał wiele, choć umiał.

— To dlaczego nie pisał?

— No, widzisz, najgorsza kategoria ludzi, to ci, co piszą, choć nie umieją. Więc on wolał napisać mało, ale to co napisał jest bardzo dobre. „Maksymy" — niewielka książeczka, ale przetrwa naszą epokę...

— Ach! Jakie wy uczone rozmowy prowadzicie — wtrąciła Lida, którą zaczęło denerwować, że nie zwracam na nią uwagi, nawet tyle, co przez grzeczność.

— Ee! To tylko przy stole — wyjaśniłem. — Jak jesteśmy sami, to ja mówię o niej, ona o mnie i dopiero nie możemy się dogadać. No, dochodzi dziesiąta, moja pani Mayling będzie zgorszona, że ja tak późno wrócę...

— Odprowadzę cię — rzekła Truda wstając.

— Dobrze, ale tak, żebyś przed dziesiątą wróciła, żeby z kolei twój dozorca nie pomyślał sobie coś złego.

— Mój dozorca? Ubóstwia mnie od czasu jak mu ulokowałam córkę w operze.

— W operze???

— W charakterze bileterki — wyjaśniła Truda. I ona jest zachwycona, bo mówi „pracuję w operze" i dla rodziny ma bilety gratisowe raz na miesiąc i to na parter. Mama i tata stroją się i z dostojnymi minami udają się w te lepsze miejsca, gdzie się widuje takich wyelegantowanych panów i wystrojone panie, jak mało gdzie. No, to chodźmy!

— Do widzenia pani! — skłoniłem się Lidzie, która powtórzywszy po mnie pożegnanie, obdarzyła mnie najbardziej omdlewającym ze swoich powłóczystych spojrzeń.

(c. d. n.)

Zawody strażackie

W Oliwie odbyły się onegdaj VI miejskie zawody ochotniczych i obowiązkowych zakładowych straży pożarnych miasta Gdańska. W zawodach wzięło udział 29 jednostek strażackich, które klasyfikowano w 3 grupach: drużyny żeńskie, młodzieżowe i męskie. Pierwsze miejsce w grupie drużyn żeńskich zdobyła jedynaczka z Gdańskich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, w grupie drużyn młodzieżowych (startowało 3) I miejsce zdobyła drużyna PKP Zaspa I, a w grupie drużyn męskich I miejsce również zdobyli kolejarze z Zaspy.

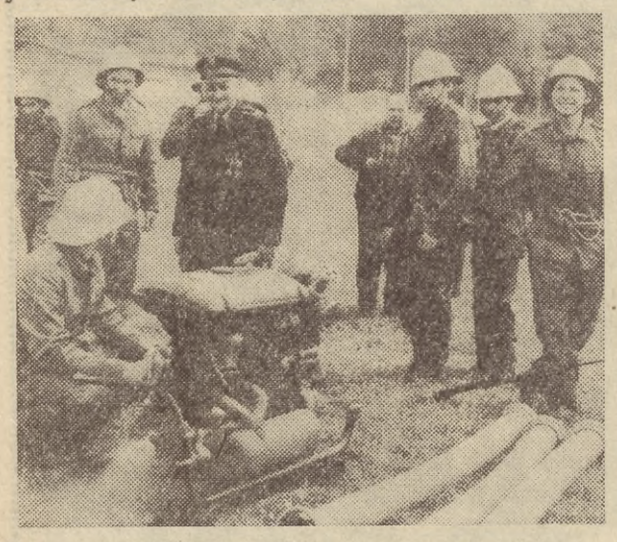

Na zdjęciu: drużyna PKS przygotowuje się do zawodów.

Fot. Wł. Nieżywiński

Gdańsk zawsze atrakcyjny dla turystów

Gdańsk niezależnie od pory roku zawsze znajduje się w centrum zainteresowania turystów zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

Z ogólnej liczby 18 090 noclegów w I kwartale sprzedano w „Monopolu" gościom i turystom z kraju i zagranicy 16 516 noclegów, z czego na turystów krajowych przypada 5 587, na zagranicznych — 606. Średnia pobytu 1 osoby w hotelu „Monopol" wynosiła 3 dni.

Jak się będzie kształtowała sytuacja w II kwartale br., trudno w tej chwili powiedzieć dokładnie, ale na przykładzie choćby jednej doby (26—27 bm.) widać, że ruch turystyczny nasila się i do Gdańska przyjeżdża coraz więcej osób z krajów, których przedstawiciele raczej rzadko gościli na Wybrzeżu. Przybyła więc już 35-osobowa grupa turystów z **Finlandii.** Wraz z nimi do „Monopolu" zjechało po kilka osób z **Francji, Bułgarii, NRD i Indii,** a za parę dni Gdańsk gościć będzie 30-osobową grupę turystów ze **Szwajcarii,** tyleż osób z **USA,** wycieczkowiczów z **Kanady, Rumunii, Bułgarii** i innych krajów — socjalistycznych i kapitalistycznych.

H.

TO I OWO

PROSTO W BŁOTO...

Ilekroć spadnie choć trochę deszczu, na oliwskiej pętli tramwajowej w miejscu, gdzie wysiada się z tramwaju natychmiast tworzy się błoto. I trzeba być bardzo zwinnym, żeby przebyć ten odcinek suchą nogą.

Wystarczyłoby kilkanaście płyt, dla utwardzenia gruntu i umożliwienia dojścia suchą nogą. Może więc WPK GG, któremu najprawdopodobniej teren ten podlega, zechciałoby się tym zająć? Najlepiej niezwłocznie, bo sezon turystyczny już się rozpoczął i do Oliwy ciągnie cała masa wycieczek.

(ad)

UPORZĄDKOWAĆ JEDNAK TRZEBA...

U wylotu ulicy Elżbietańskiej w Gdańsku, tuż przed barem rybnym „Krewetka" jest nieduża „wysepka", zasiana trawą. Wysepka stanowi bardzo ładny, zielony akcent na tym zabrukowanym placu. Zlekceważyli to jednak pracownicy ekip, którzy swego czasu instalowali tutaj dwa kandelabry, pozostawiając w miejscach wykopów gruz. Ktoś litościwy (pewnie pracownicy „zieleni") usiłowali gruz rozplantować ale udało się to tylko częściowo. Nierówności (pomimo, że trochę już porosłe trawą) i spore wśród nich kamienie nadal rzucają się w oczy.

W sumie widok, jak na samo centrum Gdańska, niezbyt zachwycający.

(ad)

W trosce o wygodę mieszkańców i estetykę miasta

W ramach porządkowania Gdańska poczyniono kroki, które nie tylko wpłyną na wygląd estetyczny miasta, ale i ułatwią życie jego mieszkańcom. Prezydium MRN postanowiło zorganizować w poszczególnych dzielnicach, osiedlowe „mini-targowiska", którymi będzie administrować dyrekcja Hal i Targowisk Miejskich.

I tak np. w **Oliwie** na ten cel przeznacza się wolne place przy ulicach: Grunwaldzkiej (róg Westerplatte), Piastowskiej (róg ul. Chłopskiej), Lumumby, Czerwonego Sztandaru i Droszyńskiego. We **Wrzeszczu** przewidziano teren przy ul. Waryńskiego i plac naprzeciwko dworca PKP, w **Brzeźnie** — przy ul. Gdańskiej — (róg ul. Krasickiego), w **Nowym Porcie** — przy ul. Władysława IV, w **Siedlcach** — przy ul. Kartuskiej (róg ul. Ciasnej), na **Oruni** — przy ul. Jedności Robotniczej (róg ul. Gościnnej), na **Stogach** — przy ul. Stryjewskiego, w **śródmieściu Gdańska** — przy ul. Łagiewniki (róg ul. Heweliusza) i przy ul. Bogusławskiego (przy trasie al. Leningradzkiej).

Zagospodarowanie placów pod „mini-targowiska" wymaga wielu starań. Trzeba bowiem zwrócić baczną uwagę na różne sprawy, a więc **ustawić jednolite w wyglądzie, nowoczesne stoiska-straganty, wyłożyć nawierzchnię płytami chodnikowymi, urządzić drogi dojazdowe itp.**

Dla wygody mieszkańców wprowadza się stoiska z mięsem pochodzącym z uboju gospodarczego w **Oliwie** na targowiskach przy ul. Czerwonego Sztandaru i w **Gdańsku** przy ulicy Owsianej. Dyrekcja Hal i Targowisk Miejskich miałaby dużą ochotę zagospodarować odpowiednio **Targ Rybny. Tam właśnie należałoby wskrzesić starą gdańską tradycję i wprowadzić sprzedaż ryb. Można by ustawić kilka ładnych stoisk pod parasolami, nadać temu odpowiednią oprawę plastyczną i zacząć handlować towarem, który ongiś sprzedawano na Targu Rybnym.** Na pewno stoiska z rybami cieszyłyby się dużym powodzeniem, a w okresie sezonu letniego ściągałyby tłumy wczasowiczów i turystów. **Niestety, jak dotąd, nie ma chętnych do podjęcia inicjatywy.**

Czy nie warto by jeszcze przemyśleć całą sprawę wspólnie z Wydziałem Handlu Prezydium MRN i Centralą Rybną? Chyba gra warta świeczki.

Jar.

Sesje gdańskich rad dzielnicowych

W piątek, 29 bm. odbędzie się IX zwyczajna sesja **Dzielnicowej Rady Narodowej Gdańsk-Portowa,** której głównym tematem będzie: „Program zagospodarowania Narwiku, Letnicy i Nowego Portu na lata 1971—1975".

Przed obradami, rozpoczynającymi się o godz. 11 w gmachu DZBM w Nowym Porcie przy ul. Starowiślnej 3, odbędzie się wizja lokalna. Odjazd nastąpi o godz. 8 sprzed prezydium przy ul. Gdyńskich Kosynierów 11 w Gdańsku.

Tego samego dnia, 29 bm. o godz. 9 w sali Prezydium MRN w Gdańsku odbędzie się VIII sesja **Dzielnicowej Rady Narodowej Gdańsk-Śródmieście** poświęcona zagadnieniu handlu i usług w tej dzielnicy.

W poniedziałek — »Trubadurzy«

Popularna grupa wokalno-instrumentalna — „TRUBADURZY", wystąpi dwukrotnie w dniu 1 czerwca br. o godz. 17 i 19.30 w sali Opery Bałtyckiej we Wrzeszczu.

Sympatykom tego zespołu przypominamy jego skład: Sławek KOWALEWSKI — gitara basowa i śpiew, Marian LICHTMAN — perkusja i śpiew i Krzysztof KRAWCZYK — gitara solowa i śpiew. Solistami są: doskonała wokalistka Halina ŻYTKOWIAK oraz piosenkarz Tadeusz WOŹNIAK, prezentujący swe oryginalne ballady i stare pieśni.

Przedsprzedaż biletów w kasie Opery i oddziałach „ORBISU" w trójmieście.

Kabaret „Dudek" wystąpi w Gdańsku

Staraniem WAIA wkrótce zobaczymy w trójmieście znakomity warszawski kabaret — „DUDEK" z programem pt. „Fantomas contra Dudek". Wystąpią: Krystyna BOROWICZ, Anita DYMSZÓWNA, Anna SENIUK, Wiesław GOŁAS, Jan KOBUSZEWSKI, Bronisław PAWLIK i Edward DZIEWOŃSKI.

Gra zespół muzyczny w składzie: Tadeusz SUCHOCKI — fortepian, Juliusz BORZYM — organy, Jan CZEKALLA — gitara. Impreza odbędzie się w dniu 8 czerwca br. w sali Teatru „WYBRZEŻE" o godz. 17.30 i 20.30.

Przedsprzedaż biletów w kasach „ORBISU" w trójmieście. Pozostałe bilety w kasie na miejscu 2 godz. przed imprezą.

Migawki Wybrzeża

Czym skorupka...

— Patrz, mamo, jaki duży trajtek. A tam drugi... — entuzjazmuje się trzyletnia gdynianka.

— Nie mówi się trajtek, tylko trojlebus... — gasi entuzjazm mama.

(ak)

Precyzyjni

— O, przejechałeś już 20 tys. km. Jeszcze tyle i odbędziesz podróż dookoła świata. Należałoby wyprawić z tej racji jakiś jubileusz — podpuszcza dość świeżego jeszcze kierowcę kompan.

— Tak, trzeba będzie. A ile dokładnie mam przejechać, żeby równało się to obwodowi równika? 40 tysięcy z czymś...

(ak)

Jeśli chcesz ukończyć korespondencyjną szkołę rolniczą lub ogrodniczą...

Wydział Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego przy **Państwowym Technikum Ogrodniczym w Pruszczu Gdańskim przyjmuje zapisy do 4-letniego Korespondencyjnego Technikum Ogrodniczego,** zorganizowanego przy tej szkole. Kandydaci muszą mieć ukończonych co najmniej 7 klas szkoły podstawowej i 17 lat życia, a także pracować w produkcji rolniczej lub ogrodniczej. Warunkiem przyjęcia jest zdanie egzaminu wstępnego z matematyki i języka polskiego.

Dostarczyć należy następujące dokumenty: podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, zaświadczenie zakładu pracy wyrażające zgodę na podjęcie nauki i stwierdzające staż pracy oraz stanowisko, albo zaświadczenie Gromadzkiej Rady Narodowej stwierdzające zatrudnienie kandydata w gospodarstwie rolnym, metrykę urodzenia, zaświadczenie lekarskie, 3 fotografie.

Absolwenci szkół średnich — ogólnokształcących i zawodowych, mogą być przyjęci bez egzaminu wstępnego na semestr pierwszy pod warunkiem przejścia co najmniej dwuletniej praktyki w rolnictwie. Obowiązywać ich będą tylko przedmioty zawodowe.

Na podobnych warunkach przyjmuje się kandydatów do **3-letniego Korespondencyjnego Technikum Rolniczego** przy Państwowym Technikum Ogrodniczym w Pruszczu Gd. Zgłaszać się mogą absolwenci szkół przysposobienia rolniczego, zasadniczych szkół rolniczych i równorzędnych — o odpowiednim kierunku specjalizacji. Warunkiem jest ukończenie 17 lat życia, a także zdanie egzaminu wstępnego z języka polskiego i z matematyki. Obowiązuje złożenie dokumentów takich jak do Korespondencyjnego Technikum Ogrodniczego.

Absolwenci korespondencyjnych kursów rolniczych przyjmowani są bez egzaminu na pierwszy semestr w celu uzyskania świadectwa dojrzałości w zakresie technikum rolniczego i przerabiają wyłączenie przedmioty ogólnokształcące. Absolwenci szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych mogą być przyjęci bez egzaminu na pierwszy semestr w celu uzyskania świadectwa dojrzałości w zakresie technikum rolniczego i przerabiają wyłącznie przedmioty zawodowe. **Zapisy do obu techników trwają do 15 sierpnia.**

Ukończenie korespondencyjnego technikum zarówno rolniczego jak i ogrodniczego daje absolwentowi te same uprawnienia co technikum stacjonarne. Bliższych informacji udziela kancelaria Wydziału Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego przy Państwowym Technikum Ogrodniczym w Pruszczu Gdańskim, ul. Wojska Polskiego 3, tel. 454.

Co wiesz o powszechnej samoobronie?

Pod tym tytułem trwa konkurs dla młodzieży szkół średnich zarówno ogólnokształcących jak i technicznych, zorganizowany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego i Wojewódzki Sztab Wojskowy w Gdańsku. Konkurs obejmuje wiedzę z zakresu przedmiotu — przysposobienie obronne — wykładanego w tych szkołach programowo. W eliminacjach konkursu, które się odbywały na terenie poszczególnych szkół wzięło udział 5 tysięcy młodzieży z samego Gdańska.

Wczoraj w I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w Gdańsku odbyły się półfinały konkursu, w którym startowali zdobywcy I miejsc — przedstawiciele 19 szkół średnich Gdańska.

Zdobywczynią I nagrody półfinału została Hanna Łukasik — uczennica I Liceum. Dalsze miejsca zajęli: Jacek Gan z IX Liceum, Wanda Setto z I Liceum, Zbigniew Bohdan z II Liceum, Teresa Eurzyńska z I Liceum i Zbigniew Obarek z Technikum Komunikacyjnego. Zdobywcy pierwszych 5 miejsc otrzy mali nagrody rzeczowe.

Finały konkursu odbędą się w I dekadzie czerwca br.

Uczestnicy kursu przysłuchują się odpowiedziom kolegów.
Fot. Wł. Nieżywiński

W niedzielę wystawa psów rasowych

W niedzielę na stadionie Lechii we Wrzeszczu, od godziny 9 min. 30 do godz. 17 odbywać się będzie XII Bałtycka Wystawa Psów Rasowych organizowana przez gdański oddział Związku Kynologicznego w Polsce. Na wystawie zobaczymy około 600 okazów psów różnych ras, należących do hodowców nie tylko z województwa gdańskiego, ale i z wielu innych ośrodków w kraju oraz hodowców z Czechosłowacji i USA.

Teren wystawy podzielony jest na 2 sektory, w których psy będą prezentowane i oceniane na 11 ringach przez sędziów kynologicznych. Plan sytuacyjny załączony do katalogu wystawy ułatwi orientację w obszernym terenie.

Na wystawie będzie czynny punkt filatelistyczny

obsługiwany przez gdański Urząd Pocztowy 1 oraz punkty sprzedaży napojów i żywności. Niewątpliwą atrakcją będzie w godzinach 15.30 — 16.30 — pokaz tresury psów. Ceny wejścia 10 i 5 zł — bilet ulgowy.

Teatry

GDAŃSK, Opera, niecz. **Teatr Wielki,** „Przedwiośnie", g. 19. **SOPOT, Kameralny,** „Wilki w nocy", g. 19. **GDYNIA, Muzyczny,** niecz.

Kina

GDAŃSK „Leningrad" — „Hombre", USA, od 14 lat, g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. — **„Kameralne"**, „Nie ma gwiazd w dżungli", peruw., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Kosmos"**, „Jak rozpętałem II wojnę światową", II i III ser., pol., od 14 l., g. 16, 19. **„Drukarz"**, „Szalony koń", USA, od 11 l., g. 17, 19. **„Piast"**, „Wspaniały Red", USA, od 7 l., g. 16, 18; „Lew pręży się do skoku", węg., od 16 l., g. 20. **„Motława"**, „Winnetou i król nafty", jug., od 14 l., g. 13.30, 15.45, 18; „Porwany przez mafię", wł., od 16 l., g. 20.15. **„Gedania"**, „Wilcze echa", pol., od 14 l., g. 16; „Polowanie na mężczyznę", fr., od 16 l., g. 18, 20. — **„Wrzos"**, „Wielki wąż Chingachgook", NRD, od 11 l., g. 16; „Człowiek z Hongkongu", fr., od 14 l., g. 18, 20.15. **„Żak"**, „Ślad krwi", fr., od 18 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Znicz", „Siedzący po prawicy", wł., od 18 l., g. 16, 18, 20. **„Bajka"**, „Ten nieznośny dziadek", fr., od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Tramwajarz"**, „Dni grozy i śmiechu", USA, od 11 l., g. 16; „W pełnym słońcu", fr., od 18 l., g. 18, 20.15. — **„Zawisza"**, „Zdobycz", fr., od 18 l., g. 15, 17, 19.15.

NOWY PORT „1 Maja" — **„Wojna i pokój"**, IV ser., radz., od 14 l., g. 16, 18.10, 20.20.

OLIWA „Delfin", „Kapryśne lato", czes., od 16 l., g. 16, 18, 20.

SOPOT „Polonia", „Paragon gola", pol., od 11 l., g. 10, 12; „Album polski", pol., od 14 l., g. 14, 17, 20.

GDYNIA „Warszawa" — „Szarża lekkiej brygady", ang., od 16 l., g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30. **„Atlantic"** — „Buntownik bez powodu", USA, od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20. — **„Goplana"** — „Dzwon admirała", ang., od 11 l., g. 10, 12.30; „Miłosne przygody Moll Flanders", ang., od 18 l., g. 15, 17.30, 20. **„Maryharz"**, „Każdemu swoje", wł., od 18 l., g. 15, 17, 19. **„Fala"**, „Krzyżacy", pol., od 12 l., g. 14; „Angelica i król", fr., od 16 l., g. 17.45, 20. **„Promień"**, „Trzej muszkieterowie", II ser., fr., od 16 l., g. 14, 16, 18. **„Jagienka"**, niecz. **„Mewa"**, niecz. **„Iskra"**, niecz.

RUMIA „Aurora", „Ostatni świadek", pol., od 14 l., g. 18, 20.

Apteki

GDAŃSK — apt. nr 75, ul. III Grobla 1-6; WRZESZCZ — apt. nr 69, ul. Mickiewicza 83; OLIWA — apt. nr 97, ulica Śląska 66b; SOPOT — apt. nr 98, ul. Grunwaldzka 64; GDYNIA — apt. nr 8, ul. Śląska 42.

STAŁE DYŻURY PEŁNIĄ — GDAŃSK — apteka nr 88, aleja Zwycięstwa 49; STOGI — apteka nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66.

Ostry dyżur pełnią: I Klinika Chirurgiczna z II Kliniką Chorób Wewnętrznych AMG.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 czynna cała dobę.

Radio

LOKALNE:

9.25 Krajobrazy. 10.25 Koncert z dedykacją. 15.45 O zacnym ksiąg miłowaniu. 21.30 A to Polska właśnie — poetycki obraz Wybrzeża. 22.25 Gawęda wieczorna St. Goszczurnego.

OGÓLNOPOLSKIE:

8.35 Chwila muzyki. 10.00 Z muzyki baroku. 10.30 Poezja znowu śpiewa — mag. piosenki poet., 11.00 Odtworzenie fragmentów koncertu - Mikrofon dla wszystkich. 12.15 Świąteczny poranek symfoniczny muzyki polskiej. 13.15 Radiowa Estrada Muzyczna. 14.30 Słuchamy zespołów chóralnych. 15.00 Dla dzieci — Królewski statek. 16.00 Pieśni i tańce ludowe różnych narodów. 17.05 Przeboje małego i dużego ekranu. 18.00 Teatr PR — Dom kobiet. 19.15 Uśmiech starej Warszawy. 19.45 Gwiazdy czterech festiwali. 20.30 Wesoły kramik. 20.45 Majowa rewia taneczna.

PROGRAM III

14.05 Przeboje na start. 14.45 Mistrzowie piosenki francuskiej — Lucienne Boyer i Maurice Chevalier. 15.30 Powracająca melodyjka — „Hej Jude". 16.00 Lekcja historii — gaw. Anny Makarewicz. 16.10 Od jesieni do maja — piosenki w stylu folk.. 17.00 Gdzie jest przebój?. 17.30 „Prom" — odc. 15 pow. St. Goszczurnego. 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Na imię miała po prostu Ewa — wodewil J. Głowackiego i T. Kubiaka. 19.35 Pod szafirową igłą. 20.00 Lektury, lektury... 20.15 Z prywatnej płytoteki. 20.35 Mała encyklopedia corridy. 21.20 Ze starych płyt. 21.35 Tylko po portugalsku. 21.50 Opera tygodnia: Claudiox Monteverdi — „Koronacja Poppei". 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Adrianna Rusowicz. 22.45 Przeboje tylko dla zakochanych.

Telewizja

9.20 „Fort Eureka" — film fabularny prod. ang., 11.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi: Gwardia (Warszawa) — Zagłębie (Wałbrzych). 11.45 Dziennik TV. 12.50 Gra Orkiestra TV Katowice pod dyr. Ireneusza Wikarka. Wystąpią: Łucja Prus, Halina Malak i Stan Borys (z Katowic). 13.20 „Kobra w kinie" z cyklu: W starym kinie. 14.20 Z Kolbergiem po kraju — program prowadzi Wojciech Siemion. 15.05 „Narwik" — rep. filmowy. 15.20 Z cyklu: Piórkiem i węglem (z Krakowa). 15.50 „W rybackim porcie", pod red. Jerzego Ringera (z Gdańska). 16.20 „Biały kanion" — film fabularny (western). W rolach gł.: Gregory Peck, Jean Simmons, Carroll Baker, Charles Bickford. 19.00 „Dlaczego powstają słowniki wielkich pisarzy" — felieton literacki przed kamerami wystąpi prof. dr Konrad Górski. 19.20 Dobranoc: „Jacek i Agatka". 19.30 Dziennik TV. 20.05 Giełda piosenki. 20.45 „Ułan księcia Józefa" — film fabularny (archiwalny) produkcji polskiej. Reżyseria — Konrad Tom. W rolach gł.: Franciszek Brodniewicz, Jadwiga Smosarska, Witold Conti, Stanisław Sielański. 22.05 Wiadomości sportowe.

O tym warto wiedzieć

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

W Morskim Domu Kultury w Nowym Porcie o g. 19 — wieczorek taneczny non stop. Grać będą 2 zespoły.

Klub „Bąbelki" zaprasza na spacer wiosenny o g. 18 min 30. Zbiórka na peronie kolei elektrycznej Sopot Wyścigi.